

Paszporty cyfrowe testowane w Nowej Fundlandii

6 stycznia 2023

Kanadyjska prowincja Nowa Fundlandia i Labrador chce uruchomić projekt pilotażowy cyfrowej identyfikacji ludzi, który, jak przyznała minister prowincji, będzie łatwiejszy do wdrożenia dzięki doświadczeniom zdobytym dzięki obowiązkowym paszportom szczepionkowym.



Jak donosi Canadian Broadcasting Corporation (CBC), minister cyfryzacji w prowincji Nowa Fundlandia i Labrador Sarah Stoodley ogłosiła na początku tego tygodnia, że „pilotażowy projekt identyfikacji cyfrowej w 2023 r. będzie „ogromną szansą na ochronę prywatności Kanadyjczyków”. Według Stoodley identyfikatory cyfrowe pomogą „zmniejszyć oszustwa”, zauważając, że jej prowincja będzie „liderem w tej przestrzeni w Kanadzie”.

Stoodley wspomniała również, że prowincjonalny system identyfikacji cyfrowej będzie łatwiejszy do wdrożenia dzięki niedawnym doświadczeniom prowincji z niegdyś obowiązkowym paszportem szczepionki COVID, zwanym NLVaxPass. Ci, którzy nie mieli NLVaxPass, czyli w istocie ci, którzy zdecydowali się

nie otrzymywać szczepionek COVID, zostali wykluczeni z udziału w wielu aspektach życia społecznego. Stoodley poinformowała obywateli, że NLVaxPass jest jednym ze sposobów weryfikacji „swojej tożsamości” w nadchodzącym wniosku o identyfikację cyfrową, zauważając, że ludzie wcześniej korzystali z paszportu szczepionki, aby wejść do „restauracji, barów i centrów handlowych”. „Więc to jest coś, co już widzieliśmy, z czym wszyscy czują się komfortowo” – dodała.

Stoodley zauważyła, że jej prowincja już zaplanowała spotkania z rządem federalnym premiera Justina Trudeau w celu omówienia pilotażowego projektu identyfikacji cyfrowej, ale dodała też, że finansowanie projektu nie zostało jeszcze uzgodnione.

Pomimo entuzjazmu Stoodley, wielu ostrzega, że identyfikatory cyfrowe stanowią ogromne zagrożenie dla prywatności. Nawet komisarz ds. informacji i prywatności w Nowej Fundlandii, Michael Harvey, przyznał, że identyfikatory cyfrowe wiążą się z ryzykiem, jeśli czyjeś informacje zostaną „niewłaściwie wykorzystane”.



– Jaka jest różnica między teorią spiskową a rzeczywistością?
– Sześć miesięcy.

W zeszłym roku posłanka Partii Konserwatywnej Kanady (CPC), Leslyn Lewis, zażądała informacji od rządu Trudeau i jego ministra transportu, Omara Alghabry, na temat udziału Kanady w

„Known Traveller Digital Identity (KTDI)” Światowego Forum Ekonomicznego”. Dzięki tej akcji poinformowano, że rząd Trudeau ma kontrakt o wartości 105,3 miliona dolarów z WEF na stworzenie cyfrowego systemu identyfikacji podróżnych. Powiązanie identyfikatorów cyfrowych z WEF sprawiło, że wielu Kanadyjczyków wyraziło obawy, że kraj znajduje się pod niedemokratycznym wpływem zagranicznych podmiotów globalnych.

Jak donosi „LifeSite News”, WEF jest organizacją stojącą za agendą Wielkiego Resetu, radykalnym planem socjalistycznym opracowanym przez globalne elity, który „ma na celu” wciśnięcie przycisku resetowania „w globalnej gospodarce” i ustanowienie nowego porządku światowego, który wydaje się ściśle naśladować wiele aspektów chińskiego systemu kredytu społecznego.

Wzbudzając dalsze zaniepokojenie wśród obywateli, Nowa Fundlandia i rząd federalny nie są osamotnieni we wprowadzaniu identyfikatorów cyfrowych w Kanadzie.

Prowincje Ontario, Saskatchewan, Kolumbia Brytyjska i Nowy Brunszwik posunęły się już do udziału kanadyjskiej Radzie Identyfikacji Cyfrowej i Uwierzytelniania (DIACC).

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net